№ 87. Łódź, Niedziela 28 marca 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 18.—. Kwartalnie Mk 89.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 2.— miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 18.00. Kwartalnie 54.00. Zagranicą Mk. 25.— miesięcznie.

Cena numeru pojedyńczego 60 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:
Zwyczajne: 1,50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.
Drobne: 30 fen. za wyraz, najmniej 3.00 Mk. Zagubione dokumenty Mk. 2.00. Poszukiwanie pracy 20 fen. wyraz
Nadesłane: przed tekstem 5.— Mk., w tekście 7 Mk., po tekście 3.00 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 2.50 Mk za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Ogłosz. zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 100.— po tekście.
Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.

Od wydawnictwa.

Z powodu ponownego podniesienia zarobków pracowników drukarskich, oraz niepomiernego podrożenia papieru, farby i wszelkich niezbędnych materjałów drukarskich, wydawnictwo „Głosu Polskiego" widzi się zmuszonem podnieść cenę prenumeraty, oraz numerów pojedyńczych. Od dnia 1-go kwietnia „Głos Polski" kosztować będzie

w Łodzi—22 marki miesięcznie (za odnoszenie do domów dopłaca się 3 marki miesięcznie),

na prowincji—25 marek miesięcznie,

zagranicą — 30 mk. miesięcznie.

Numer pojedyńczy „Głosu Polskiego" kosztować będzie 1 markę.

Rząd polski gotów jest do pertraktacji pokojowych z Rosją.

Rokowania rozpoczną się w Borysowie d. 10 kwietnia.

WARSZAWA, 27 marca. (PAT). W nocie radiotelegraficznej, wysłanej do pana komisarza do spraw zagranicznych Cziczerina w Moskwie **rząd polski zawiadamia, że gotów jest przystąpić do pertraktacji pokojowych**, zaproponowanych mu przez Radę komisarzy ludowych republiki rosyjskich sowietów i **rozpocząć rokowania z pełnomocnikami rosyjskimi od dnia 10 kwietnia r. b. Jako miejsce negocjacji rząd polski proponuje Borysów.**

Gdy Rada komisarzów ludowych rosyjskiej republiki sowietów zawiadomi rząd polski o gotowości przysłania pełnomocników w wyżej wymienionym lub późniejszym terminie, rząd polski wyda rozporządzenie zawieszenia działań wojennych na odcinku przyczółka mostowego Borysowa na 24 godziny przed datą i godziną, naznaczoną dla przybycia pełnomocników rosyjskich. Oficerowie polscy będą oczekiwali pełnomocników rosyjskich przy przecięciu linji okopów polskich z linją kolejową Mińsk-Smoleńsk.

Ze względu na konieczność poczynienia zarządzeń na miejscu rząd polski oczekuje wiadomości do Rady komisarzy ludowych co do liczby pełnomocników rosyjskich oraz personelu pomocniczego.

Polsko-rosyjski obóz niepodzielności Rosji.

Jesteśmy świadkami dziwacznego sojuszu, który tworzy się pomiędzy naszą narodową-demokracją, a liberałami i radykałami rosyjskimi. Sojusz ten można nazwać dziwacznym, bo, o ile sięgnąć pamięcią do 1905 roku aż do ostatnich dni, kiedy politycy endeccy działali na terenie Rosji, pomiędzy demokracją liberalną i radykalną rosyjską a naszą endecją istniała głucha nienawiść i nieufność! Przedstawiciele tych dwóch obozów nie potrafili nawet mówić ze sobą, zwało się to nawet „powszechnie brakiem wspólnego języka", którego nieraz nadaremno poszukiwano.

Pochodził ten antagonizm i niemożność porozumienia się nie z jakichś przyczyn wypadkowych, a z zasadniczej rozbieżności ideologji. Te żywioły rosyjskie, które reprezentowali zawsze ks. Lwow, Milukow, Kiereńskij i inni gruntowały swe credo na zasadach tolerancji i demokratyzmu, stronnictwo narodowo-demokratyczne w Polsce zasadom tym w praktyce przeciwstawiało się. Coprawda, gdy żywioły, reprezentowane przez ks. Lwowa i Milukowa, doszły do władzy, okazało się, że ich praktyczna polityka znacznie odbiega od bronionej przez tyle lat mężnie teorji politycznej i wówczas już można było zauważyć kontakt pomiędzy zwalczającymi się poprzednio grupami, rosyjską i polską. Nie dochodziło jednak nigdy do zbliżenia pomiędzy Kiereńskim, a narodową-demokracją.

Teraz i tutaj nastąpiła zmiana. Na jakim gruncie dokonywuje się ten sojusz, o tem dowiadujemy się ze znanego protestu działaczów rosyjskich, ogłoszonego w Paryżu i z czasopisma „Pour la Russie", tamże wydawanego.

Protest ów i wystąpienia „Pour la Russie" są nie tylko przesycone zaciekłą namiętną walką z rządem sowieckim, ale też i większym bodaj jeszcze stopniu gwałtowną obroną jedności i niepodzielności Rosji, nienawiścią do tych wszystkich państw kresowych, które odzyskały lub zdobyły swój byt niepodległy na gruzach b. carskiej Rosji.

To jest stanowisko wspólne, przy którem stoją twardo i ks. Lwow i Milukow, i Kiereńskij, i Roman Dmowski, i Stanisław Grabski, i Marjan Seyda.

Nic też dziwnego, że wystąpienie działaczów rosyjskich w Paryżu i gwałtowny protest „Pour la Russie" przeciw państwom ententy, popierającym separatyzmy w Rosji, znalazły gorący i życzliwy oddźwięk na łamach „Gazety Warszawskiej" i „Kurjera Warszawskiego".

Zapomniano zupełnie o tem, że jeszcze nie tak dawno t. zw. popieranie separatyzmów w Rosji uważane było za wyłączny monopol Niemiec, zwalczany przez ententę, wiernie strzegącą jedności i niepodzielności Rosji.

Dziś, jak okazuje się z „Pour la Russie", i Anglji i Włochy, i nawet Francja, prowadzą dalej tę złośliwą niemiecką robotę, popierając niezawisłość państw baltyckich, republik kaukaskich, Turkiestanu i t. p.

Ze wzruszeniem cytuje p. B. K. w „Kurjerze Warszawskim" ataki Kiereńskiego przeciw rozczłonkowywaniu Rosji przez entente i uprzedza, że „lekceważyć siły tego ruchu"—obrony całości i niepodzielności Rosji—nie wolno.

To samo stanowisko, jeno daleko wyraźniej, zajął niedoszły podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych, p. Marjan Seyda, oświadczając, że tworzenie państw buforowych jest zbyteczne, i że trzeba dokonać rozbioru ziem wschodnich pomiędzy Polską a Rosją. Oczywiście zdaniem p. Marjana Seydy—Estonja, Łotwa, Gruzja, Azerbejdżan, Ukraina i t. d. winny należeć niepodzielnie do wielkiej Rosji.

Partja, która chlubiła się i chlubi nieistniejącym zresztą monopolem na jedyne prawdziwe „ententofilstwo" w Polsce, okazuje się teraz w rozbieżności, jeżeli nie z całą entente'ą, to w każdym razie z jej najsilniejszymi członkami.

Skądże rodzą się te dziwaczne sytuacje? Odpowiedź nasuwa się sama przez się: ze ścisłego związku narodowej demokracji z Rosją. Związek ten jest nierozerwalny i nieprzeparty.

Rosja nie może wyobrazić sobie Polski bez endecji, ta ostatnia nie może żyć bez Rosji carskiej.

Od wielu wybitnych i znających arkana naszej polityki działaczów słyszałem, że związek ten musi mieć i wyraz zewnętrzny—dokumentalny.

Panowie Sazanow w Paryżu i Roman Dmowski pod piramidami coś o tem muszą wiedzieć. Nie może to być sekretem i dla p. Marjana Seydy, który w przed dzień domniemanego objęcia władzy wystąpił z cytowaną już parę razy enuncjacją o rozbiorze kresów pomiędzy Polaką a Rosją.

Musi to być układ poufny pomiędzy dawną Rosją a endecją. Sukcesję caratu objęli Kołczak i Denikin, sukcesję po tych rozbitych generałach obejmują na emigracji pp. Milukow i Kierenskij. Jedność i ciągłość tych wszystkich ludzi reprezentuje nieusuwalny od czasów caratu „minister spraw zagranicznych" p. Sazonow. Stąd ów sojusz p. Dmowskiego z Milukowem, stąd te wspólne protesty i antypatje.

Czas, aby opinja publiczna dobrze rozumiała znaczenie tej przyjaźni.

St. Gr.

Zasady pokoju.

Granica Dmowskiego — czy program Naczelnika?

Kiedy po zajęciu Wilna przez wojska polskie Naczelnik Państwa wydał orędzie, głoszące, że Polska nie ma względem Litwy apetytów zaborczych, lecz pozostawi Litwie swobodne stanowienie o własnym losie, wówczas narodowa demokracja wszczęła hałaśliwą i intrygancką walkę przeciw temu stanowisku, umiała nawet pociągnąć za sobą większość posłów sejmowych i dopiero, gdy Paderewski wróciwszy z Paryża oświadczył, że orędzie Naczelnika znalazło u koalicji bardzo dobre przyjęcie, gdy aneksyjna uchwała sejmowa wywarła tam jaknajfatalniejsze wrażenie, dopiero wtedy większość sejmowa spostrzegła się, iż, obałamucona przez narodową demokrację, palnęła była głupstwo; cofnęła tedy swą poprzednią uchwałę i przyjęła program Piłsudskiego odnośnie do Litwy.

Ale narodowa demokracja nie przestała ryć i bruździć. — Obecnie zaś, gdy przyszło do ułożenia podstawowych zasad pokoju z Rosją, znowu wyruszyła do walki przeciw programowi Naczelnika.

Trzeba przyznać narodowej demokracji, że w tym względzie jest konsekwentna. Jeszcze za czasów, kiedy narodowo-demokratyczny komitet paryski nadawał sobie wobec ententy pozory jakiegoś rządu polskiego (in partibus infidelium), przedłożył jego imieniem p. Dmowski koalicji mapę, przedstawiającą rzekome pretensje terytorialne Polski za pomocą kreski, narysowanej przez środek Litwy historycznej, a etnograficznej Białorusi: ta połówka Białorusi, która się znajdowała po lewej stronie kreski, miała przypaść Polsce, ta zaś, która była po prawej stronie kreski p. Dmowskiego, miała zostać oddana Rosji.

Iście Salomonowe rozstrzygnięcie, zadziwiające swą prostotą: kreska na papierze, Białoruś przepołowiona — i sprawa załatwiona. Narodowa demokracja odrazu jęła sławić geniusz geograficzny p. Dmowskiego i jego kreska na mapie stała się najświętszą ze świętości narodowo-demokratycznych.

Zupełnie inne rozwiązanie sprawy miał na oku Naczelnik Państwa i, gdy minister spraw zagranicznych p. Patek przystąpił do układania odpowiedzi na bolszewicką propozycję pokojową, trzymał się on nie kreski p. Dmowskiego, lecz koncepcji Naczelnika Państwa. Zato przypuścili doń narodowi demokraci w komisji sejmowej szturm generalny, który się jednak załamał.

Zasady, przedłożone przez p. Patka przedstawiają się następująco: zbrodnię rozbioru Polski winna dziś nowa Rosja odrobić o tyle, że zrzeknie się wszelkich pretensji do ziem, które przed pierwszym rozbiorem z roku 1772 wchodziły w skład Rzeczypospolitej Polskiej. Polska zaś urządzi ziemie kresowe zgodnie z wolą zamieszkującej je ludności.

Na ten program rzucili się w komisji przedstawiciele narodowej demokracji ks. Lutosławski i p. Stanisław Grabski, wedle ukartowanego z góry planu, wołając: „To jest imperjalizm!" Imperjalizm? Narodowi demokraci oskarżający kogoś o imperjalizm — to już nie komedja, lecz wprost farsa.

Że o żadnym imperjalizmie mowy tu być nie może, to nie ulega wątpliwości. Wszak twórca nowoczesnego socjalizmu Karol Marx żądał odbudowania Polski „conajmniej w granicach z roku 1772", a chyba Marxa nie będzie nikt uważał za polskiego imperjalistę. Propozycja p. Patka nie idzie nawet tak daleko, jak żądanie Marxa, albowiem nie mówi o odbudowaniu Polski w granicach z roku 1772 bez zastrzeżeń, lecz przyznaje jej tylko misję urządzenia w tych granicach ustroju państwowego, czy ustrojów państwowych zgodnie z wolą mieszkańców. Jest tu więc uwzględniona zasada stanowienia ludów o własnym losie.

Natomiast program narodowej demokracji, owa kreska p. Dmowskiego, nie jest niczem innem, jak rozdrapaniem ziem kresowych pomiędzy dwa imperjalizmy: polski i rosyjski, bez pytania się ludności o jej wolę. Narodowi demokraci wierzą bowiem, że bolszewizm jest tylko epizodem i że po nim odrodzi się imperjalistyczna Rosja, do której miłość w ich sercach nie rdzewieje. Przez rozbiór Białorusi chcą sobie kupić miłość wzajemną tej oczekiwanej Rosji reakcyjnej. Pominąwszy pytanie, czy to ich oczekiwanie się wogóle ziści, trzeba wyraźnie zaznaczyć, że jeśliby tą drogą Polska miała zdążać do kupienia sobie sympatii Rosji zaborczej, to musiałaby nie pół Białorusi, lecz całą Białoruś jej ustąpić, a oprócz tego Chełmszczyznę i wschodnią Galicję, a w końcu może i całą Polskę,—bo gdzież gwarancja, że tańszym kosztem zdołałaby nasycić apetyt tej „przyjaciółki"?

Wszystkie racje polityczne przemawiają przeciw kresce p. Dmowskiego, a za tą zasadą, by nie gwałcić Białorusi i Ukrainy, lecz zyskać w tych krajach sprzymierzeńców przez roztoczenie nad niemi skutecznej opieki, pozostawienie im swobody i ochronienie ich przed ewentualną zaborczością rosyjską.

Sejmowa komisja spraw zagranicznych nie poszła, na szczęście, za głosem narodowej demokracji, której atak na p. Patka załamał się dlatego, że jedno ze stronnictw podkomendnych narodowej demokracji, Narodowe Zjednoczenie, do którego należy obecny prezydent ministrów p. Skulski, nie mogło wystąpić przeciw rządowi, któremu jego przywódca przewodniczy. Musiał więc p. Dubanowicz (narodowy demokrata odkomenderowany na stanowisko prezesa Zjednoczenia) chcąc nie chcąc opuścić p. St. Grabskiego i ks. Lutosławskiego w tej potrzebie.

Dzięki obłudzie w misternem maskowaniu własnej organizacji—narodowa demokracja przegrała sprawę tym razem.

Zwyciężyła zasada, która — jak się zdaje—umożliwi rychłe zawarcie pokoju z Rosją.

Komunikat szefa sztabu generalnego

Z dnia 27 marca.

Piechota bolszewicka wspomagana artylerją zaatakowała znowu wczoraj nasze pozycje na Polesiu przy torze kolejowym Homel Kalenkowicze, uderzając na wieś Nachów z jednoczesnym podjęciem akcji zaczepnej w kierunku południowym dla zagrożenia prawej naszej flance. Wykonana była również demonstracja z rzeczną flotylą na Prypeci.

Atak główny odparliśmy przy współudziale pociągów pancernych.

Na odcinku południowym, uprzedzając natarcie nieprzyjacielskie, oddziały nasze wypadem zaskoczyły baony bolszewickie, szykujące się do uderzenia, i rozbiły je w Walasku, biorąc kilkudziesięciu jeńców, 10 karabinów maszynowych i kilka wozów amunicji.

Na Wołyniu walki naszych grup wypadowych broniących na przedpolu Olewska dostępu do naszych stanowisk. Na linji Słuczy ogień działowy. Na Podolu zostały zniweczone ponowne próby bolszewickie wyparcia nas za linję rzeki Kaka, do dopływu Dniestru.

Na przedpolu Derażni w wypadach wzdłuż linji kolejowej Proskurów—Zmerynka oddziały nasze rozbiły kolejno w paru wsiach grupujący się 400-setny pułk bolszewicki, biorąc jeńców i zdobycz wojenną. Zdaje się zauważyć osłabienie siły ataków bolszewickich, prowadzonych w ciągu 8 dni na 600-kilometrowej rozciągłości frontu.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński, pułkownik.

Na Śląsku Cieszyńskim.

Cieszyn, 27 marca. (PAT). Na Śląsku panuje obecnie pozorny spokój, tem niemniej czesi pod wszelkimi pozorami ściągają na Śląsk zdemobilizowanych legjonistów, którzy w nocy wyprawiają się na zbójeckie wycieczki. Rugi robotników polskich trwają bezustanku. Polakom na obszarze czeskim w powiatach Karwińskim i Polsko-ostrawskim wstrzymuje się i odmawia aprowizacji. Górników polskich pozostałych w zachodniej części Śląska czesi starają się zmusić do opuszczenia organizacji polskich i wstąpienia do czeskich. Cieszyn i okolice Cieszyna roją się od szpiegów czeskich.

Hallerczycy jadą do Ameryki.

Gdańsk, 27 marca. (PAT). Dziś w nocy przybył tu pierwszy transport zdemobilizowanych hallerczyków, wracających do Ameryki. Umieszczono ich w jednym z obozów pod Gdańskiem, skąd w ciągu najbliższych godzin odjadą do Ameryki na statku „Antygona".

Brednie pruskie.

Bytom, 27 marca. (PAT). Niemiecka prasa systematycznie zajmuje się fabrykowaniem niestworzonych bredni o wypadkach, które jakoby dzieją się w Polsce.

Największą sensacją dni ostatnich są telegramy włocławskiej „Schlesischer Zeitung". Część Warszawy według tych depesz stoi w płomieniach. Miastem wstrząsa nieustannie huk armat, dochodzący z frontu bolszewickiego. Wojska rosyjskie oddalone są od Warszawy już tylko o 40 kilometrów i lada dzień wkroczą do miasta. Kto może ratuje życie ucieczką. Rząd polski, jak już wczoraj ten dziennik donosił uciekł w popłochu do Bydgoszczy.

Skutki militaryzacji kolei.

Wczorajszy strejk kolejowy.

(Tel. od nasz. koresp.)

W wyniku uchwalonej przez sejm ustawy o militaryzacji kolei wczoraj na węźle warszawskim wybuchł demonstracyjny strejk. Po paru godzinach jednak zamienił się on w opór bierny, wskutek czego prawidłowość ruchu została przerwana i dla przywrócenia jej obsadzono dworce wojskiem, uruchamiając niektóre pociągi z pomocą siły zbrojnej. W sejmie jednocześnie rozpoczęły się narady przedstawicieli rządu, związków kolejowych i grup robotniczych P. P. S. i N. Z. R. w sprawie zastosowania ustawy sejmowej.

W wyniku całodziennej konferencji uchwalono wspólnie tekst odezwy ministra kolei do kolejarzy, poczem strejk został odwołany.



Poleca się: Poleca się:

Owsianą Kaszę

w płatkach

„SZTANDAR"

wyśmienity produkt odżywczy dla dzieci i dorosłych, rekonwalescentów, — chorych i starców —

wyrobu:

PIERWSZEJ polskiej FABRYKI ULEPSZONYCH PRODUKTÓW ODŻYWCZYCH

„SZTANDAR" w ŁODZI.

Żądać w składach kolonjalnych i aptecznych w opakowaniu pg. umieszczonego obok wzoru etykiety.

ZAWIADOMIENIE.

Długoletnia, znana firma najlepszych i najmocniejszych obcasów gumowych

„Auto Special"

TRADE-MARK Nr 2480 M. P. L.

(gwarantowane na 6 miesięcy)

zawiadamia, iż prawdziwe **„Auto Special"** znajduje się w wielkich ilościach na składzie, jako też najlepsza

pasta do obuwia „GUTTALIN"

tylko u głównego fabrykanta obcasów gumowych

M. PINKUSEWICZ, Łódź, Nowomiejska 16 (róg Ogrodowej).

Uwaga: Oryginalne obcasy gumowe **„Auto Special"** zaopatrzone są stemplem po 2-ej stronie, **M. P. L.** kliszą—skrzydła.

Wystrzegać się podrabianych obcasów.



KREM „EROS"

najlepiej zapobiega występowaniu **piegów** oraz czyni cerę świeżą i delikatną

267—5

Dom Komisowo-Handlowy

„Union"

Benedykta № 2,

przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne, portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p.

Warunki najdogodniejsze. 918-3

UWAGA! Sprzedaję taniej bo w mieszkaniu prywatnem.

Ważne

dla kupców, spółek rolniczych i kooperatyw.

„Najtańsze źródło"

tow. białych	Korty
Madepolam	Bostony
Surówki	Sukno
Płócienka	Szewioty
Barchany	Wełna różn.
Purpur	Etamina
Cajgi różne	Batysty
Chustki kr.	Kretony

Towary pierw. firm. Hurtowa i detaliczna sprzedaż.

Dzielna 34

poprzeczna oficyna, I e piętro (obok kolei).

Buchalter - korespondent

poszukuje popołudniowego zajęcia. Oferty proszę składać do administracji „Głosu" pod „I. 3." 6000—1

GABINET

dentystyczny z długoletnią praktyką od **zaraz** do **wydzierżawienia**. Wiadomość: Główna 5, u dentysty. 091—1

Złoty zegarek

kawalerski, otwarty dobry werk, sprzedam tanio. Długa Nr. 148 m. 11. 092—1

Artystyczna pracownia kapeluszy

„HALI"

poszukuje zdolnych panien do pracy. 056—1

Dzielna № 3, front, II piętro.

Płacę najlepsze ceny za włosy i wyczeski

Rozenthal

Nowomiejska Nr. 30. 049—8

Zginął młody biały pies

z żółtemi plamami, wabi się „Tuzik". Zwrócić za dobrem wynagrodzeniem; Piotrkowska 85 m. 17. 95 - 2

Poszukuje się 2-ch albo 1

pokoju z kuchnią

choćby skromne umeblowanie. Oferty do adm. Głosu sub. A. Z. 20. 058—8

Młode małżeństwo

poszukuje umeblowanego pokoju z oddzielnem wejściem, elektr. oświetleniem, obsługą i korzystaniem z kuchni przy izrael. rodzinie. Łaskawe oferty pod „Nowożeńcy do adm. Głosu Polskiego. 987—2

W Biurze elektrotechnicznem

pragnie pracować młody człowiek dobrze obznajomiony z robotami instalacyjnemi; wymagania skromne. Oferty do admin. Głosu sub. „O. B." 981—3

Dr. med.

Szarlota EIGER

Akuszerja i chor. kobiece.

Długa nr. 46 (róg Zielonej).

Godz. przyjęć od 4 — 6 po poł. 54—4

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.

Nawrot 7. 055-2

Zęby

sztuczne stare jak również złote zęby kupuję i płacę najwyższe ceny.

Główna 5, m. 15. front II piętro. 955—10

OGŁOSZENIE.

Fotografista

pierwszorzędnej firmy w Kijowie

Gudszon Gubczewski

poszukuje posady. Oferty sub. „L. R." 899—2

Dr. Kazimierz Wiliński

b. asystent Kliniki Kijowskiej.

Specjalność:

Choroby wewnętrzne i dziecinne.

Ul. Rozwadowska 6, od g. 5 —7-ej. 813—1

Towar

na

Ubrania, Suknie, Bluzki, Palta, Bieliznę, Wsypy, Cajgi

Ceny przystępne stałe

polecają

Ch. Markowicz & S-ka

Piotrkowska 37. w podwórzu.

Pracującym na posadach rządowych dajemy na wypłatę 346 - 3

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p.

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Al. Kościuszki (Spacer.) 27.

9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2379—10

Dr. Bajtler-Kurjańska

choroby kobiece i akuszerja. Przyjmuje od 4 — 6.

Al. Kościuszki 32.

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich dla

Chorób skórnych i wenerycznych

ZIELONA № 11 (róg Zachodniej. Przyjmuje od 4—8 wiecz., panie od 4—5. W niedzielę od 2—5 pop

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

Południowa № 23.

Przyjmuje od 4 — 6 po poł. W niedziele od 9—11 r. 1577—14

Dr. med.

G. KRAUSZ

Piotrkowska 86

specjalista chorób oczu

przyjmuje od 10 — 12 i od 4—5 pop. 959—7

Dr. medycyny

Tadeusz Baranowski

Lekarz-Dentysta

Operator i specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów.

Ordynuje od 1—3 i 5—7 po poł.

Zachodnia 67 (róg Zielonej) 4529—1

Lekarz-Dentysta Olga Wolf

otworzyła własny gabinet na

Pańskiej 39. 9 5-10

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7.

KASĘ

ogniotrwałą kupię, zapłacę dobrze. Hotel Savoy № 303. 947—5

Lecznica zębów

LEKARZA-dentysty

H. Pruss

145 Piotrkowska 145

Opłata umiarkowana według taksy. 5/2-15

Akuszerka Pipikowa

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych jest lokal. 520—1

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano

Ul. Benedykta № 1. 861—1

Kupuję

i płacę najlepsze ceny za **brylanty, złoto, stare, srebro, perły i kwity lombardowe** oraz stare zęby i garderobę.

Piotrkowska № 9, **P. KOHN,** ewa oficyna, II piętro. 975—28

Brylanty

złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterję kupuję płacę najlepsze ceny.

S. MILICH 921-30

Konstantynowska 7, prawa of., I p

Płacimy najlepsze ceny za

rzeczy futrzane

sprzedajemy takowe po cenach przystępnych. — Przyjmujemy również wszelkie reparacje.

Zusmanek i Dawidowicz,

Piotrkowska 19 w podwórzu. 4424—1

Reperacja pończoch

i desenie do ręcznych robót

Piotrkowska 114 m. 21

Wino

węgierskie, karmel, spirytus, miód — wszystko pejsachowe — różne wódki, likiery, delikatesy do nabycia po cenach umiarkowanych u 3468—3

PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH

R. Góreckiej

Przyjmuję zamówienia według najświeższych modeli

Ceny najniższe.

Aleja 1-go Maja № 16, m. 10 (Pasaż-Szulca).

Meble do sprzedania z dwóch pokojów i kuchni, próżne mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: ul. Juljusza 10 m. 6 od 1—4 popoł. 003—2

Nowo-Otworzony

Polski Hurtowy Skład

Naczyń kuchennych emaljowanych cynowanych oraz metalporcelany

Dom Handlowy **„POLFERRUM"**

631—2 Warszawa, ul. Złota 57.

Sprzedaż emalji I i II gat. na wagę. Najtańsze źródło!

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje

2 pomocników-ce buchaltera

Reflektuje się na zdolne i rutynowane siły z kilkuletnią praktyką.

Oferty z podaniem odpisów świadectw i referencji do Administracji tego pisma pod literą „N. N. 1200" 4962 1

Dom Handlowy

Br. BIBROWSCY

Warszawa, Chłodna 6,

Tel. 286-69

oflaruje **sodę kaustyczną, sodę jadalną, siarkę, sumak, boraks, garbniki, oraz wszelkie artykuły branży chemicznej.** 630—1

Wydział Pośrednictwa Pracy

przy Związku Zaw. Prac. Handl. i Biur. Al. Kościuszki 21

zawiadamia, że

wakuje kilka posad

buchalterów i korespondentów.

Reflektanci mogą się zgłosić w Wydziale we wtorek i czwartek od godz. 7 i pół do 9 wiecz.

OBUWIE

na święta już nadeszło

DAMSKIE od mk. 150. MĘSKIE od mk. 520.

— polecają —

Piotrkowska 93 **Petersilge i Szmolke** Piotrkowska 93

kojowy został ratyfikowany 10 stycznia r. b. zwrot przeto długu powinien był nastąpić najpóźniej 10-go marca r. b.

Istotnie w terminie tym dług został całkowicie uiszczony. Magistrat począł zakupywać ruble stopniowo od dnia 4-go września 1919 roku. Najniższy kurs nabycia wynosił mk. 103.75 f., najwyższy mk. 198. Kurs przeciętny wynosi mk. 163.28 za 100 rubli.

Ogółem wydatkowano na ten cel mk. 9,932,792,16.

Dar narodowy dla J. Piłsudskiego.

Z okazji imienin Komendanta, żołnierze i oficerowie I-ej dywizji Legjonów zebrali przeszło dwieście tysięcy marek (203,183,60 f., oraz rb. 250,10, 25 karb., 11 mk. 10 f. niem., 3 i pół ob-ost), które przekazane zostały do kasy głównej komitetu daru narodowego.

Na roboty do Francji.

Wobec tego, że osoby, pragnące wyjechać na roboty do Francji, mylnie kierują podania do konsulatu rzeczypospolitej francuskiej w Warszawie, niniejszem podaje się do wiadomości, że podania takie należy przesyłać pułkownikowi Chaillot w Warszawie, Powązki, barak 18.

Z komitetu dla bezrobotnych.

Dzielnica komitetu przy ul. Pustej № 18, gdzie wypłacano zapomogi dla bezrobotnych przeniesiona została do lokalu przy ul. Rokicińskiej 43. Komitet zawiadamia, że kto nie zgłosi się w swim czasie po zapomogę, traci zupełnie prawo do otrzymywania jej.

Pensje za kwiecień.

(w) Magistrat, wzorując się na instytucjach państwowych, zlecił wypłacić pensje pracownikom miejskim za kwiecień jeszcze w marcu.

Jednocześnie magistrat uchwalił wypłacić wszystkim pełnouposażonym pracownikom tymczasowy dodatek po 450 mk. miesięcznie i wystąpić do Rady miejskiej o zatwierdzenie tej uchwały.

Ze Związku zaw. robotników przemysłu włóknistego.

Onegdaj o godz. 3-ej popołudniu w lokalu przy ulicy Pustej № 18 pod przewodnictwem p. Sienkiewicza odbyła się konferencja przedstawicieli czterech związków miejscowych w obecności 120 fachowców, robotników kilku branż.

Ułożono cennik dla wszystkich działów pracy przemysłu włóknistego. Wyłoniono trzy komisje, które będą obradowały w sprawie niektórych szczegółów nowego cennika.

Jednocześnie postanowiono utworzyć nadkomisję, która będzie odpowiedzialną za wprowadzanie w życie nowej umowy, i prowadzić będzie pertraktacje z przemysłowcami w imieniu czterech związków.

W skład tej komisji wejdzie po pięciu przedstawicieli każdego związku.

Ze związku pracowników rolnych.

Łódzki inspektorat pracy ukończył już ostatecznie przeprowadzenie ugody pomiędzy ziemianami i delegatami związku pracowników rolnych w powiatach łódzkim, łaskim, brzezińskim i rawskim.

We wszystkich tych powiatach zawarło umowy o pracę na zasadzie opracowanej i przyjętej przez związek pracowników rolnych i zrzeszenia rolników umowy normalnej, z bardzo niewielkimi odstępstwami, koniecznemi ze względów lokalnych.

Oprócz tego w powiatach tych odbyły się posiedzenia komisji rozjemczych do spraw wydalonych delegatów służby folwarcznej i do spraw zwiększenia lub zmniejszenia świadczeń w naturze.

Rozlepianie plakatów i afiszów.

Komitet opieki nad weteranami i inwalidami wojennymi otrzymał od magistratu miasta Łodzi koncesję na prawo prowadzenia w Łodzi przedsiębiorstwa rozlepiania plakatów i afiszów.

Koncesja pozostawała dotychczas w rękach prywatnego przedsiębiorcy, który osiągał z tego poważne zyski.

Teatr Polski.

Występy Wandy Siemaszkowej.

Dzisiaj popoł. o godz 3 ukaże się sztuka Sudermana „Gniazdo rodzinne" p. W. Siemaszkową na czele. Wieczór „Ponad śnieg" Żeromskiego po raz drugi.

Balet warszawski.

Niezwykły popyt, jakim cieszą się bilety na wtorkowy i środowy występ baletu warszawskiego, wskazuje, że Łódź potrafi ocenić to, co posiada prawdziwą wartość artystyczną i gwarantuje garść wrażeń z dziedziny najczystszej sztuki. Sądząc z przedsprzedaży wielu ludzi nie będzie mogło podziwiać warszawskich mistrzów i mistrzynie sztuki choreograficznej, bowiem nie starczy miejsca dla wszystkich.

Koncert Zbigniewa Drzewieckiego.

Na jutrzejszym koncercie symfonicznym wystąpi znakomity pianista polski Zbigniew Drzewiecki, który ostatnio koncertował z ogromnem powodzeniem w całej Polsce. Prasa wyraża się z prawdziwym uznaniem o grze tego wirtuoza.

Na program w Łodzi wybrał p. Drzewiecki koncert B-dur Brahmsa z towarzyszeniem orkiestry. Pozatem orkiestra wykona VII Symfonję Beethovena i uwerturę do op. „Latający Holender" Wagnera. Dyryguje Bronisław Szulc. Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna № 12.

Wieczór ibsenowski.

W środę 14 kwietnia r. b. o godzinie 8.15 wiecz. w Sali Koncertowej odbędzie się wieczór ibsenowski. Prelekcję o twórczości dramatopisarskiej wielkiego poety północy wygłosi redaktor „Naprzodu" poseł Kazimierz Czapiński.

Recytację ilustrującą, złożoną z fragmentów „Peer Gynta", „Nory", „Heddy", „Wroga ludu", „Upiorów", „Budowniczego Solnesa" i in. wykonają pp. Irena Solska i Leonard Bończa.

Bilety są do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Artyści Stanisławskiego w Łodzi.

Teatr Stanisławskiego ma już w całej Europie ustaloną markę jednego z najlepszych tłomaczów arcydzieł międzynarodowego dorobku dramatycznego.

W zespole tym niema znakomitej gry solowej na tle miernych wykonawców ról drugorzędnych, a wszyscy, od tytułowych bohaterów do niemych jednostek tłumów, grają jednakowo świetnie, dając wrażenie dzieła skończonego, wykutego z jednego kawału marmuru.

Artyści tego teatru mają niebawem zawitać do Łodzi, by pokazać naszemu miastu nieznane drogi, po których kroczy nowoczesna scena rosyjska.

Dzisiejszy odczyt.

Dzisiejszy odczyt sędziego R. Kempnera „O traktacie wersalskim" budzi wielkie zainteresowanie ze względu na niezwykłą aktualność tematu. Jest to jeden z luźnych odczytów, urządzanych przez sekcję kulturalno-oświatową Tow. Krzewienia Oswiaty.

Odczyt odbędzie się w sali Rady miejskiej, przy ul. Sredniej nr. 14. Początek o godz. 6 popołudniu. Bilety do nabycia przy kasie odczytowej.

Aresztowanie żołnierza.

Przy ul. Długiej nr. 85 zatrzymano szeregowca 5 szwadronu tabor. zap. Maksa Kałowskiego, który skradł bieliznę z balkonu, należącą do Niny Białous, zamieszkałej w tymże domu. K. odesłano do I-go plutonu żandarmerji.

Jak się bawią na wsi.

W dniu 2 marca 1919 r. we wsi Małecz, gminy Łazisko, pow. brzezińskiego, u Mikołaja Lechowicza odbywało się wesele jego córki. Na zabawę taneczną przyszedł również Bartłomiej Kryczka. Gdy gość ten chciał tańczyć, muzykanci na żądanie Konstantego Sygitowicza przestali grać.

Rozpoczęła się sprzeczka pomiędzy Sygitowiczem i Kryczką, Zapalony amator tańca, zakasał rękawy i zwrócił się do muzykantów ze słowami: „grajcie cholery, bo w mordę"—i zamierzył się na nich. Naraz Sygitowicz podbiegł do Kryczki, ugodziwszy go nożem w kark, począł uciekać.

Kryczka, brocząc krwią, pobiegł za Sygitowiczem kierując się ku domowi, Na ulicy S. powtórnie dopadł rannego i zadał mu kilka pchnięć nożem. K. stracił przytomność skutkiem dużego upływu krwi.

Sledztwo ustaliło, iż istnieją pogłoski, jakoby Kryczka podczas pobytu Sygitowicza w niewoli, żył z jego żoną, z tego powodu Sygitowicz żywi do Kryczki bezwzględną nienawiść.

Oględziny sądowo-lekarskie ustaliły na ciele Bartłomieja Kryczki 9 blizn i dwie szramy, zadane ostrem narzędziem, przypuszczalnie nożem. U[illegible] został również czwarty palec u lewej rę[illegible] powoduje nieznaczne, lecz stałe osłabienie sprawności tejże ręki.

Oskarżony na sądzie przyznał się do inkryminowanego mu czynu.

Podprokurator Pełka popiera oskarżenie z art. 467 cz. I kod. karn.

Sąd po zbadaniu świadków skazał Sygitowicza na zamknięcie w twierdzy na przeciąg jednego miesiąca, oraz na 50 mk. kosztów opłat sądowych.

Fatalne poparzenie.

Na trzeciem piętrze domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 136 zamieszkaje żona b. urzędnika b. banku rosyjskiego, 38-let. Lida Wisilewa.

Wczoraj o godz. 6 wiecz. rozniecając w kuchni ogień W. podlała takowy naftą z bańki. Nastąpił straszny wybuch od którego bańka została odrzuconą do okna, wybiwszy szybę. Na Wasiljewej zapaliły się szaty, zamieniając ją w żywą pochodnię. Na krzyk nieszczęśliwej zbiegli się sąsiedzi, ratując ją sposobami domowemi. Wkrótce nadjechało Pogotowie, lekarz którego udzielił pomocy oparzonej.

W. otrzymała obrażenia twarzy, rąk i boku prawego.

Co kradną?

Ze strychu domu № 63 przy ulicy Piotrkowskiej skradziono bieliznę, należącą do Estery Kacens, wartości 10,000 marek. Ze składu fryzjerskiego Józefa Szarpińskiego przy ulicy Cegielnianej 37, skradziono kosmetyków na sumę 12,280 mk.

Z muzyki.

—o—

Koncert symfoniczny Ł. O. S. Soliści: Paweł i Eli Kochańscy. Dyr. Br. Szulc.

Z grona współczesnych rosyjskich kompozytorów, Głazunow jest jednym z wybitniejszych i, skłaniając się po części na stronę noworosyjskiej szkoły, odróżnia się wszakże większem zamiłowaniem do form czystych. Już w 1-ej jego symfonji, którą napisał mając lat 17, przejawia się ciążenie ku technice instrumentacyjnej, a styl nosi na sobie piętno zbytniego opracowania i przeładowania, co wypływało właśnie z kultu dla formy. Od tego zarzutu wolne są późniejsze, a zwłaszcza ostatnie utwory, które są bez porównania bardziej przejrzyste.

W twórczości Głazunowa najmniej oryginalną jest strona melodyjna, zato harmonje są śmiałe, a tematyczne opracowanie zaciekawia wszechstronnością i szerokim polotem. Tak jest w symfonji 6-tej, która cieszy się największą popularnością z pokaźnej liczby utworów Głazunowa, najlepszego instrumentatora po Rimskim-Korsakowie.

Symfonja znalazła sympatyczny oddźwięk u publiczności, która zdawała się ją rozumieć przez tę właśnie przejrzystość i poprawność wykonania. Orkiestra nie była wprawdzie zwiększona w swym składzie, jak zapowiedziały afisze, nie imponowała masywnością brzmienia, tem niemniej artystyczny wynik był zadowalający i spotkał się z uznaniem słuchaczów. Wieczór stał się wyjątkowym przez udział braci Kochańskich, którzy odtworzyli podwójny koncert na skrzypce i wiolonczelę Brahmsa z towarzyszeniem orkiestry. Koncerty na więcej niż jeden instrument solowy w literaturze muzycznej nie należą bynajmniej do rzadkości. Dość wspomnieć o podwójnym i potrójnym (2 i 3 fortepiany) koncercie Bacha, o podwójnym koncercie (skrzypce i altówka) Mozarta, potrójnym koncercie (fortepian, skrzypce i wiolonczela) Beethovena i innych.

Koncertu Brahmsa, pomimo bogatych partji instrumentów solowych, nie należy uważać za jakiś błyskotliwy duet instrumentalny z towarzyszeniem orkiestry, lecz za dzieło o charakterze symfonicznym. Obydwa czynniki, instrumenty solowe i orkiestra, w równej mierze odgrywają ważną rolę w konstrukcji dzieła, przedstawiającego wielką wartość muzyczną i mogącego zainteresować każdego. Panowie Paweł i Eli Kochańscy odtwarzali swe partje po mistrzowsku, okazali się partnerami godnymi siebie i stanowili zespół idealny. Nic więc dziwnego, że dzieło, bądź co bądź skomplikowane, wykonane w tych warunkach, wywołało gorący oklask uznania.

Środowy wieczór w Towarzystwie Miłośników Muzyki był niezwykle interesujący ze względu na wykonawców: młodocianą trójkę artystów, braci i siostrę Wilkomirskich, którzy stanowią „Trio" bezkonkurencyjne na punkcie t. zw. „zgrania się".

Cokolwiekbądź moglibyśmy zarzucić każdej ze stron poszczególnie, musimy jednak przyznać, że ta spoistość i to porozumienie wśród grających, tworzące nierozerwalną całość, kierowaną jakby jedną wolą, należy do rzadkości i było źródłem prawdziwej uczty artystycznej w zakresie gry zespołowej.

„Trio" Wilkomirskich nie składa się z wirtuozów skończonych, mających pretensje do fascynowania słuchaczów błyskami wirtuozerji i może ta bezpretensjonalność i szczere umiłowanie sztuki przyczyniło się do zestrojenia zdrowego opracowania, czarującego rytmiczną finezją i subtelnością dźwiękową, zespalającą się w jeden akord, tak konieczny w interpretacji muzyki kameralnej.

Słuchaczów było tym razem mniej, niż zwykle — nic dziwnego, gdyż nazwiska wykonawców były zupełnie nieznane. — Stwierdza się niestety fakt, że publiczność idzie na koncert nie po to, żeby poznawać arcydzieła muzyki, lecz po to, żeby podziwiać technikę i grę wirtuoza. A wszak wirtuoz ma być pośrednikiem między kompozytorem a słuchaczem, ma on być tylko tłumaczem natchnień twórcy. Tymczasem główną postacią naszej estrady koncertowej i głównym przedmiotem zainteresowania jest solista-wirtuoz i to nawet bez względu na to, co gra, bo czem niższy poziom programu, tem wyższa skala entuzjazmu wśród publiczności. To pewnik, charakteryzujący wszystkie sale koncertowe. Czyżby tak było i w T-wie Miłośników Muzyki?

F. Hal.

Ofiary

złożone w adm. „Głosu Polskiego".

Na Skarb Narodowy.

Szmul Blaszke — mk. 30. 110
J. Twardowicz, Tomaszów — mrk. 15. 108

Na żołnierza polskiego.

Dobrzanowski —mk. 20. 113

Na „Niedolę dziecięcą".

Dr J. Bette—mk. 25. 135
Z okazji zaręczyn p. Aronowicza z p. Janorówną Adamostwo Kokotek — mrk. 25. 102
Irenka i Marja Littauer—mk. 10. 140

Na wieczyste łóżko im. b. p. Wacława Lande w „Uzdrowisku".

Ida Lande — mk. 100. 123
Bezimiennie — mk. 100. 124
Zofja Konowa — mk. 25. 125
Zofja Konówna — mk. 20. 126
Józefowie Dawidowicz—mk. 100.
Marja Glück z synem—mk. 50. 127
Augusta Pomper—mk. 50. 119
Winter — mk. 100. 120
Bernardostwo Landau—mk. 25 121
Lucjan Einbild—mk. 25. 122

Na „Uzdrowisko".

W I-szą bolesną rocznicę b. p. Jakóba Perle, żona i synowie Perle — mrk. 100. 112
Dr. Bette—mk. 25. 136
Maurycostwo Gliksman—mk. 25. 129
Klein Zygmunt—mk. 10. 117
W czwartą rocznicę śmierci niezapomnianej przyjaciółki i błogiej pamięci Estery Podemskiej, Rysia Skebelska i L. Rosentalowa—mk. 20. 106

Dziś i dni następnych: **Odeon** Dziś i dni następnych:

Słynna artystka, ulubienica Łodzi, fascynującej urody i talentu

ELLEN RICHTER

w najnowszym dramacie wytwórni „Union“ w 5 wielkich aktach p. t.

Herbaciarnia pod Lotosem

1. Pragnienia zdobycia sławy. 2. W dzielnicy Gejsz. 3. Święto kwiecia wiśnowego. 4. Mimoza w Europie. 5. Harakiry. OSOBY: Dr. Halstej, Sand-Hi, wł. herbaciarni, Mimoza siostra Dr. Halstejna, Carlos di Tereno wł. plantacji, Jotano, uczony japoński, Beep-Po. **Zdjęcia dokonano w Tokio. Początek pierwszego seansu o godz. 3-ej po poł., ostatniego o godz. 9.15 wiecz.**

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

1—10 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
1—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dulkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Łunowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
1—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek Dr. Mittelstaedt
1—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie prócz środk i soboty . . . . **Dr. Jokiel**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 5 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 130—10

SKŁAD FORTEPJANÓW
KAROLA KOISCHWITZA
Łódź, Moniuszki 2 (Pasaż Majera).
— poleca: —
Nowe i używane **fortepjany, pianina, fisharmonje, samogrające pianina,** jakoteż **oddzielne aparaty** i **pianina elektryczne.**
Przyjmuję wszelkie reperacje, odpolerowanie strojenia, transporty i opakowania pod gwarancją. Płacę najwyższe ceny za używane pianina, fortepjany i t. d. 4574—3
Pianina do wynajęcia.

Do wynajęcia lub sprzedania
pusty lokal fabryczny
z wieloma zabudowaniami, domkiem mieszkalnym, stajnią, wozownią i t. p., odpowiedni na składy towarowe, lub zakład fabryczny (w centrum miasta).
Oferty sub „A. K. 500“. 4890—3

PLAC z budynkami fabrycznymi
w centrum miasta **do sprzedania.**
Wiadomość: Karola 9, w fabryce. 4855—8

Tow. Ubezp. „OMNIUM“
poszukuje
zdolnych ajentów
dla Łodzi i okolic.
Zgłoszenia: ul. Piotrkowska 97. 692—3

Poszukiwany jest
do poważnego Towarzystwa Akcyjnego branży wełnianej
szef biura
z gruntowną znajomością buchalterji i korespondencji w językach polskim, niemieckim i francuskim
Tylko pierwszorzędne siły proszone są o składanie ofert z podaniem żądanego wynagrodzenia w redakcji pisma dla „Wat“. 4836—3

Magazyn Państwowego Urzędu
Zakupu Artyk. Pierwszej Potrzeby
ma do sprzedania większą ilość
beczek śledzi
po cenie mk. 1550
Loco skład, **Inżynierska № 1.**
Pierwszeństwo w zakupie posiadają Kooperatywy i Związki. 4927—2

Do sprzedania lub wydzierżawienia
lokal fabryczny
na Piotrkowskiej ulicy, odpowiedni na farbiarnię (ze ściekiem). Jeżeliby się znalazł fachowiec, gotów jestem wspólnie fabrykę uruchomić. Oferty w administracji „Głosu“ pod „Farbiarnia 175“. 4891—3

„Palatyn”
najlepszy barwnik do użytku domowego w 50 kolorach
firmy
Szulc i S-ka Łódź Wschodnia № 72
jak również wszystkie gatunki ultramaryna. 795—1

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania
Urządzenie 2 pokoi
Sypialnia: 1 francuskie podwójne łóżko ze sprężynowym materacem, umywalnia z marmurowym blatem lustrem i garniturem, tualeta z lustrem do ziemi, 2 nocne szafeczki z marmurowemi blatami, kasetka, 2 szafy. Jadalny: kredens, pomocnik, stół, zegar, tremo, stolik z majolikowanym blatem do zakąsek. Prócz tego różne drobiazgi i dekoracje, wazy i t. p. Oglądać można dzić i jutro od 12 i pół do 2-ej. Handlarze wyłączeni. Zielona Nr. 20, II piętro lewa oficyna. 096-1

Taniej niż wszędzie
Ważne dla Pań!
Specjalnie **dla kooperatyw i spółek rolniczych.**
Są do nabycia w resztkach:
Batysty, Etamina, Muślin, **Cajgi**, Popelina, Biały towar, Madapolam, Płócienka, Satyna, Kretony, Weł na, Surówka, Szewioty, Korty i Bostony w najlepszych gatunkach.
Na Damskie i Męskie
Ubrania, Kostjumy, Płaszcze Suknie, Bluzki, Bieliznę, pościel, fartuchy, podszewkę i dziecinne ubiory.
M. Bryl Piotrkowska 56
w podwórzu, **parter.**
Wybór różnych deseni i kolor. 498—1

Zawiadamiam Sz. moją klijentelę, że Magazyn damskich ubiorów
I. Tasiemka
Piotrkowska 24, front, 1-sze piętro,
posiada na składzie duży wybór najnowszych Palt i kostjumów, a także przyjmuje wszelkie obstalunki.
Uwaga: **Żadnych filji nie posiadam.** 553—3

Baczność Tow. Członkowie Zw. Skórzanego
W niedzielę, dnia 28 marca, o godz. 2 po południu, w sali Rady Związków, **ul. Pusta Nr. 18,** odbędzie się
Walne Zebranie
na które o liczne przybycie prosi
ZARZĄD
Zw. Zaw. Rob. Przem. Skórzanego
4959—2 **Oddział w Łodzi,** Pusta 13

Poszukiwani:
zdolny pomocnik buchaltera,
mogący załatwiać łatwiejszą korespondencję:
stenografistka-maszynistka
Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia sub. „K. A. 155“ należy składać do Administracji „Głosu Polskiego“. 6003—

Interes ekspedycyjny, dobrze prosperujący, **poszukuje**
kapitalisty
Łaskawe zgłoszenia pod lit. „X. W. Y.“ do administracji „Głosu Polskiego“. 4888—3

Kancelistka starsza i maszynistka
chrześcijanki, potrzebne od 1 kwietnia do biura Inspekcji Ochrony Lasów w Piotrkowie. Od 1 maja biuro przenosi się na stałe do Łodzi. Płaca klasy X i XI i deputat urzędniczy. Oferty i świadectwa składać: Piotrków, Okręgowy Inspektor Ochrony lasów. 4952—3

Poszukuje się 2 panienki
do obsługi gości.
Zgłaszać się do cukierni, Piotrkowska 118. 4986-2

Ważne dla modystek i zamiejskiej klijenteli.
Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, iż otrzymałem w wielkim wyborze i sprzedaję po umiarkowanych cenach dodatki do damskich kapeluszy, jak: **jedwab, wstążki, tiul, brylantynę, renda słomiane, rajery, pióra rajskich ptaków i innych, a również sztuczne kwiaty.**
4320—4 **L. M. Weinermann,**
Piotrkowska 23, w podwórzu.

Przystąpię
do interesu handlowego lub przedsiębiorstwa przemysłowego z kapitałem 100,000 mk. z udziałem pracy. Oferty proszę składać w admin. „Głosu Polskiego“ poo adresem „B. C. 300“. 951—3

Tkalnia Sztuczna
Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach.
Piotrkowska 117.
4242—1

DZIEWCZĘTA
lub **chłopcy**
potrzebni do roznoszenia gazet.
Wiadomość w adm. „Głosu Polsk.“, Piotrkowska 106.

Odezwa ministra kolei.

Warszawa, 27 marca. (PAT). Odezwa do wszystkich pracowników kolejowych. Po porozumieniu sie z rządem podaje do wiadomości: Uchwalona dziś, dnia 27-go b. r. w Sejmie „Ustawa o kolejach w czasie wojny“. do wniesienia której widział się rzad powodowanym przedewszystkiem koniecznością utrzymania ruchu kolejowego na obszarach wojennych wywołała wśród pracowników kolejowych zaniepokojenie. Wobec tego uważam za potrzebne wyjaśnić, że nieporozumienia te polegają wyłącznie na niewłaściwej interpretacji poszczególnych postanowień tej ustawy.

Musze zatem przedewszystkiem stwierdzić z całym naciskiem. że rozpowszechniana w prasie nazwa tej ustawy o rzekomej „militaryzacji kolei“ nie jest zgodną z istotą rzeczy, gdyż w całej ustawie niema o tem wzmianki. Zasady zaś wytyczne tej ustawy podają, że jedynie odpowiedzialnym kierownikiem całego kolejnictwa nawet w czasie wojny jest minister kolei żelaznych, co korzystnie wyróżnia tę ustawę w stosunku do ustaw wszystkich państw europejskich, które rozciągały w czasie wojny prawo zarządzania kolejami całkowicie na wojsko.

Artykuł 6 tej ustawy nie zawiera także żadnego niebezpieczeństwa dla pracowników kolejowych, chcących w myśl początkowych artykułów ustawy wypełniać przyjęte na siebie obowiązki i może stwierdzić z całą pewnością, że postanowienia tego artykułu stosują się w wypadkach grożącego państwu niebezpieczeństwa w równej mierze do wszystkich jednostek. Tak, że z poza sfer kolejowych, które chciałyby w jakikolwiek sposób przeciwdziałać utrzymaniu prawidłowego ruchu kolejowego w czasie wojny.

Wyrażam niezłomną nadzieję, że pracownicy kolejowi, którzy dotychczas okazywali tyle poczucia obowiązku i byli czynnikiem dodatnim w obronie zagrożonego państwa pozostaną i nadal na tem obywatelskiem stanowisku i nie dadzą powodu by postanowienia tego artykułu mogły być kiedykolwiek przeciwko nim stosowane. Sądzę zatem, że jedynie błędna interpretacja przewodniej myśli tej ustawy mogła wywołać zaniepokojenie wśród pracowników kolejowych.

Niewłaściwe interpretowanie poszczególnych artykułów tej ustawy i stąd wynikające nieporozumienia znikną z chwilą ogłoszenia znajdujących się w opracowaniu przepisów wykonawczych.

Organizacje pracowników kolejowych które nie mają żadnych podstaw do przypuszczeń, że przy opracowaniu przepisów wykonawczych postąpią w odmienny sposób jak dotychczas mogą być nadal pewne, że i w tym wypadku stać będą na straży ich żywotnych interesów i skłonnym jestem wysłuchać ich opinji.

Podp. minister K. Bartel.

Zagraniczna polityka Francji.

Lyon, 27 marca. (PAT). Rodjo pozn. Wielka debata o polityce zagranicznej zapowiedziana od miesiąca rozpoczęła się we czwartek przemówieniem Bartho, przewodniczącego komisji dla spraw zagranicznych.

Barthou omawiał politykę wobec Niemiec i politykę wobec Rosji. Oświadczył on, że Niemcy nie okazują żadnej ochoty do wypełnienia traktatu pokojowego. My żądamy, aby rząd niemiecki, jakikolwiek by on był, dopełnił swoich przyrzeczeń. Rząd niemiecki nie wykonuje jednak traktatu, a jednocześnie domaga się jego rewizji.

Mówca przypomina opór niemców wobec domagania się wydania przestępców wojennych, zamachy, których ofiarami byli obywatele państw sprzymierzonych przebywających w Niemczech. Niedostarczenie węgla nie wykonania paragrafów, odnoszących się do rozbrojenia.

Barthou rozstąsał następnie położenie aljantów. Mówiono, że w roku zeszłym Stany Zjednoczone będą ratyfikowały traktat pokojowy. Nie uczyniono tego. Jestem pewien, że amerykanie zrozumieją sytuację Francji w tym wypadku. Ja wierzę w lojalność obywateli Stanów Zjednoczonych. Obiecano nam gwarancję sojuszu z aljantami. Stany Zjednoczone nie dały nam jednak tej gwarancji. Jesteśmy z tego powodu w położeniu niezmiernie trudnem. Do wszystkich ciężarów dorzucić musimy ciężar służby wojskowej.

Co się tyczy problematu rosyjskiego, mówił Barthou, to polityka Rosji jest tylko inną formą polityki Niemiec.

Następnie Treuquer, który przybył z Londynu, przedstawił Izbie wyniki rokowań w sprawie węglowej. Chcę być tłomaczem, oświadczył on, jednomyślnych uczuć całego kraju. Dziękując narodowi angielskiemu i panu Lloyd George za wszystko, co uczynili dla pomożenia odbudowy naszego kraju.

Wreszcie Millerand złożył następujące oświadczenie, które było przez wszystkich oklaskiwane. Francja dzisiejsza jako też Fransja przyszłości w stosunkach ze sprzymierzeńcami broni swoich praw i interesów. Fransja wie, że nie będzie nigdy apelowała daremnie do lojalności i przyjaźni sojuszników w razie, gdyby jutro wspólni przeciwnicy Anglji i Francji usiłowali wykorzystać przejściowe epizody, probując naprzykład poróżnić sprzymierzonych. Wasze oklaski dadzą im wymowną odpowiedź i okażą, że sojusz nie będzie naruszony.

Sytuacja w Niemczech.

Południowe Niemcy przeciw Berlinowi.

Monachjum, 26 marca. (PAT). Rządy państw południowo-niemieckich rozpoczęły rokowania, których celem jest podjęcie wspólnej akcji, skierowanej przeciwko zbytniej ustępliwości rządu berlińskiego wobec związków zawodowych.

Rząd bawarski wystosował do Berlina energiczną notę z protestem przeciwko sposobowi, w jaki się tworzy nowy gabinet. Domaganie się zjednoczenia państw południowo-niemieckich i prowincji nadreńskich pod hasłem „Los von Preussen“ zatacza coraz szersze kręgi. Związek chłopów bawarskich zawiadomił telegraficznie kanclerza Rzeszy, że odrzuca stanowczo myśl utworzenia rządu czysto robotniczego.

Wojska niemieckie w zagłębiu Ruhr.

Paryż, 27 marca. (PAT.) Radjo pozn. Dzienniki donoszą, że wymiana zdań między mocarstwami koalicji w sprawie wysłania wojsk niemieckich do zagłębia Ruhr doprowadziła do pomyślnego wyniku. — Wobec zarządzenia Niemiec, aby znajdujące się obecnie w zagłębiu Ruhr wojska niemieckie w sile 40,000 ludzi, wzmocnione zostały przez dalsze 60.000. Millerand postawił wniosek, domagający się tytułem gwarancji zajęcia przez wojska koalicyjne Frankfurtu nad Menem na czas pobytu wojsk niemieckich w strefie neutralnej. Rząd angielski zdecydował podobno, że wzmocnienie wojsk niemieckich w strefie neutralnej jest nadmierne a nawet szkodliwe dla układów prowadzonych przez rząd berliński z komunistami w zagłębiu Ruhr. Zjawienie się tam nowych wojsk może tylko jeszcze bardziej zaostrzyć konflikt i bynajmniej nie wpłynie uspakajająco.

Ljon, 27 marca. (PAT.) Radjo warsz. „New York Herald“ donosi, iż sprzymierzeni postanowili upoważnić oddziały wojsk rządowych niemieckich do wkroczenia do zagłębia rzeki Ruhr, w celu usunięcia armji spartakusowców. Sprzymierzeni żądają zapewne, aby rząd niemiecki zobowiązał się do ewakuowania swych wojsk z zagłębia z chwilą przywrócenia pokoju. Przypuszczać można, iż w tej sprawie nie doszło do porozumienia zupełnego. Francja pojmuje całą doniosłość stworzenia precedensu oraz przewiduje konieczność zarządzenia wszelkich środków niezbędnych, aby przeszkodzić oddziałom niemieckim, o ile będą one upoważnione do działania w zagłębiu, w pozostaniu tam na stałe. W sprawie tej Millerand złożył pewne propozycje, dotyczące sposobu działania oraz utrzymania w całości zasady, że okupacja będzie miała jedynie charakter tymczasowy, oraz że warunki traktatu pokojowego będą zachowane i wykonane.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

Wiedeń, 27 marca. (PAT). Z Berlina donoszą, że wczorajsze do późnej nocy trwające układy między frzema partjami większości posunęły się tak daleko, że można się liczyć z utworzeniem nowego koalicyjnego gabinetu, już w dniu dzisiejszym. Według zgodnych doniesień dzienników gabinet będzie miał skład następujący: kanclerz Rzeszy Miller, sprawy zagraniczne socjalny demokrata Haase, rolnictwo socjalny demokrata Schmidt, koleje Bell centrum, poczty Gisberts, ministerstwo bez teki socjalny demokrata Dawid.

Nordeich, 27 marca. (PAT.) Radjo pozn. W Berlinie panuje spokój. Robotnicy wszelkich kategorji podjęli pracę na nowo. Na prowincji, za wyjątkiem Turyngji i zagłębia Ruhr, sytuacja znacznie się poprawiła i wyjaśniła. W zagłębiu, Ruhr pominąwszy miasto Wesen, gdzie trwają jeszcze walki, panuje spokój. Mimo to położenie jest nadzwyczaj groźne z powodu braku aprowizacji. Układy z komunistycznemi organizacjami robotniczemi trwają w dalszym ciągu. Odtransportowanie wojsk, które brały udział w zamachu, z obozu w Deberitz pod Berlinem jest prawie na ukończeniu.

Zgon wydawcy „Neue Freie Presse“.

W Wiedniu zmarł w czwartek wydawca i naczelny redaktor dziennika „Neue Freie Presse“, Maurycy Benedikt, przeżywszy lat 72. Jeśli anglicy o dzienniku „Times“ zwykli mówić, że jest narodową instytucją, o dzienniku p. Benedikta często mówiono, że był „dla Austro-Węgier narodową katastrofą“. — Znamienną cechą czasu jest fakt, że w nekrologu, jaki jedno z pism wiedeńskich („Der neue Tag“) poświęca Benediktowi, czytamy zdania następujące:

„Był jednym z grabarzy monarchji habsburskiej, a w jej historji w ostatniem ćwierćwieczu niema karty, na której zgubny wpływ tego człowieka nie byłby zapisany“. Pismo wypomina zmarłemu stałe podżeganie i jątrzenie ludów, niezrozumienie ruchu robotniczego i walki o prawa wyborcze, fałszywe traktowanie spraw polityki zagranicznej, posiew wojny światowej, małostkowe i drobiazgowe wyzyskiwanie dziennika dla swej niesłychanej próżności i dla osobistych interesów. „Zle sprawował wysoki swój urząd. Wśród zgnilizny i rozkładu monarchji habsburskiej, był on typowym przedstawicielem publicystyki, godnej takiego państwa“. Dodać należy, że jeśli przed wojną „N. fr. Presse“ była zamaskowaną filją berlińskiego hakatyzmu, to w czasie wojny stała się zupełnie jawną i w tej postawie przeciwpolskiej wytrwała po dziś dzień. Pismo to było i jest najgłówniejszem „źródłem“ wiadomości o pogromach w Polsce i o wszystkiem, co zdaniem pewnych sfer międzynarodowych, może nas zdyskredytować w oczach zagranicy.

Morgentau ambasadorem w Meksyku.

Nowy Jork, 27 marca. (PAT). Radjo warsz. Prezydent Wilson mianował byłego ambasadora w Konstantynopolu Morgentau'a, ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Meksyku. Nominację tę przedłożono senatowi do zatwierdzenia.

Nowiny w kilku słowach.

—z—

— Łotwa uznała defakto niepodległość rzeczypospolitej ukraińskiej i dyrektorjat Petlury za jej rząd tymczasowy.

— Gabinet pruski podał się w całym swoim składzie do dymisji. Utworzenie nowego gabinetu powierzono socjaliście Graefowi.

— „Journal“ donosi z Malmö o przybyciu tam Ludendorffa.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. spraw. sejm.).

Wczorajsze, ostatnie przed świętami posiedzenie sejmu, trwało niezwykle krótko, bo 45 minut.

W ciągu tego jednak krótkiego czasu niezwykle nikłe quorum sejmu zdążyło narobić kłopotów rządowi, uchwalając ustawę o t. zw. militaryzacji kolei. Gdyby była większość sejmu odrazu wyjaśniła, o co chodzi w ustawie, gdyby była chociaż zmieniła jej tytuł, nie doszłoby wczoraj do przerwy w ruchu kolejowym i związanego z nią chwilowego zamętu. Ale posłowie włościańscy chcieli jaknajprędzej wrócić na swoje „święcone” i nic ich więcej nie obchodziło.

Takie było zakończenie mało owocnej, ale hałaśliwej sesji zimowej.

St.Gr.

Przebieg posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 10 ej.

Poseł Krojna (Zjednoczenie mieszczańskie) zgłosił interpelację w przedmiocie nie wypłacania dotąd weteranom świadczeń, uchwalonych dnia 29-go lipca 1919 roku.

Przystąpiono do jedynego punktu porządku dziennego t. j. do trzeciego czytania

ustawy o militaryzacji kolei.

Sprawozdawca p. Władysław Grabski w imieniu komisji uzasadniał konieczność przyjęcia ustawy.

Następnie p. Barlicki w imieniu swego stronnictwa oświadcza, iż udziału w głosowaniu przyjąć stronnictwo jego nie może. Albowiem nie chce brać na siebie odpowiedzialności za krok tak nierozważny, za krok tak wrogi w stosunku do warstw pracujących, jakim jest ta ustawa o militaryzacji kolei. (Wrzawa).

P. Suligowski podnosi, że zepsucie lub złamanie ruchu kolejowego podczas wojny może dla jej wyników być fatalnym naprzykład kiedy trzeba będzie okazać największą sprawność w dostarczaniu wszystkiego co potrzeba armji na froncie.

P. Gdyk w imieniu narodowych robotników chrześcijańskich oświadcza, że będą oni głosowali za ustawą i że potępiają stanowczo tych, którzy stojąc rzekomo na stanowisku robotników przeciw ustawie wystąpili.

Marszałek poddał ustawę w trzecim czytaniu en bloc pod głosowanie. Wszyscy obecni powstali i marszałek stwierdził, że

ustawa została jednogłośnie przyjęta. (A socjaliści—przyp. Red.).

Następnie komisja przemysłowo-handlowa zgłosiła wniosek nagły w sprawie

udziału Polski w parlamentarnej konferencji międzynarodowej, w sprawach handlowych.

Nagłość wniosku uzasadniał p. Wierzbicki i postawił następujące wnioski. Zważywszy jak doniosłym jest udział Polski we wszystkich zjazdach, naradach i konferencjach międzynarodowych, wogóle a w szczególności w konferencji parlamentarnej, międzynarodowej w sprawach handlowych, Sejm wzywa komisję przemysłowo-handlową do zainicjowania polskiego komitetu tej konferencji.

Izba przyjęła nagłość wniosku a potem jego meritum.

Marszałek zapowiada, że dalszy ciąg sesji rozpocznie się 20 kwietnia, jednak w tygodniu poprzedzającym mają pracować 3 komisje: budżetowa, spółdzielcza a przedewszystkiem konstytucyjna.

Posiedzenie następne odbędzie się we wtorek 20-go kwietnia o godz. 4-ej popołudniu.

Na przednówku.

Przednówek rozpoczął się już u nas pod każdym względem i w całej pełni. W ciągu ostatnich sześciu tygodni ceny wszystkich niemal artykułów żywności i pierwszej potrzeby podniosły się w dwójnasób w górę. Wielu brakuje coraz bardziej i coraz dłużej. Ma to dwojakie przyczyny. Najpierw stopniowe wyczerpywanie się zapasów. Potem—tak zwana „polityka walutowa”. Relacja koronowo-markowa stanowiła punkt wyjścia dla tej nowej, szybszej i wyższej, niż wszystkie poprzednie fale drożyzny. — Potem poszły gwałtowne podwyższenia pensji, które zanim zostały zrealizowane, już okazały się — niewystarczającemi. — Wreszcie fatalna polityka celna, która operując mechanicznemi, a niesłychanemi podwyżkami stawek, osiągnęła to tylko, że spekulanci bez poruszenia palcem zarobili miljony, przeliczając ceny starych towarów wedle nowej taryfy celnej, nowe zaś [illegible]

i małorolnym. To zaś nie leży bynajmniej w sferze pragnień wielkich i wzbogaconych chłopów. Chcą oni ziemi dla siebie, a nie dla bezrolnych i małorolnych. Tych pozostawiliby najchętniej w dotychczasowem położeniu, aby zabezpieczyć sobie tanią siłę najemną.

W drodze faktów tedy dokonuje się „reforma” agrarna w ten sposób, że przy pomocy wymuszanego w Sejmie ustawodawstwa aprowizacyjnego stwarza się coraz trudniejsze warunki dla średniej i wielkiej własności, coraz pomyślniejsze dla małej.

Wszystkie ustawy aprowizacyjne mają to ze sobą wspólnego, że przerzucają ciężar wszelkich świadczeń na średnią i wielką własność, faworyzują zaś chłopską. Dzięki temu chłopi zyskują nieograniczoną możliwość wyzyskiwania konjunktury, gromadzą w drodze nieposkromionej lichwy żywnościowej ogromne kapitały, równocześnie zaś przez sztuczne obniżanie renty gruntowej większej własności zmuszają ją do parcelacji.

Cały ten proces odbywa się oczy-

Warszawa.

Z ministerstwa spraw zagranicznych.

(Tel. od naszego korespond.).

„Kurjer Poranny” z dnia 25 b. m. doniósł o incydencie, który zaszedł w ministerstwie spraw zagranicznych, a mianowicie, że akcja przeciw t. zw. sowietom narodowo-demokratycznych urzędników jest rzeczą naglącą. Szczegóły tej sprawy podał wczoraj „Kurjer Warszawski”, zamieszczając list do redakcji Józefa ks. Puzyny. Ks. Puzyna protestuje przeciwko tekstowi komunikatu, zredagowanego przez szefa wydziału prasowego, p. Gutowskiego.

W komunikacie owym było powiedziane, że p. Seyda musiał cofnąć swą kandydaturę na podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, ponieważ przeważająca większość opinji publicznej oświadczyła się za szczerym liberalizmem, konsultacją woli narodu i obowiązkiem Polski do solidarności względem małych państw sąsiednich, jednocześnie zaś przeciw programowi nacjonalizmu i aneksjonizmu, popieranego przez narodowych demokratów. Wobec tego ks. Puzyna podaje się do dymisji, chociaż twierdzi, że dyrektor departamentu politycznego p. Okęcki i minister Patek przyznali mu słuszność.

Podobne wystąpienie w prasie urzędnika przeciwko swemu szefowi jest karygodne, a uważać je należy za potwierdzenie wiadomości „Kurjera Porannego”.

Zrzeszenie się prasy.

(w) Grono przedstawicieli czasopism warszawskich wystąpiło tedy z projektem utworzenia ogólno-krajowego zrzeszenia prasy perjodycznej niecodziennej.

Komisja organizacyjna tego zrzeszenia ma zebrać szczegółowe dane o każdem z czasopism. Do komisji organizacyjnej weszli panowie: Dr. Władysław Leon Biegieleisen (Odbudowa Kraju i Bandera Polska), W. Buchner („Mucha”), Stanisław Jarkowski („Informacja Prasowa Polska” i „Głos Ziemiański”), Stefan Krzywoszewski („Świat”), Tadeusz Prószyński („Gazeta Świąteczna”).

Zorganizowanie biura komisji i kierownictwo tem biurem powierzono panu Stanisławowi Jarkowskiemu.

Komisja rozpoczęła swe prace i utworzyła swe biuro w lokalu „Informacji Prasowej Polskiej” (Nowy Świat 41).

Pierwszą pracą komisji poza pracami organizacyjnemi zrzeszenia prasy niecodziennej łącznie ze związkiem wydawców czasopism w Warszawie, jest ankieta o prasie polskiej.

Nominacja.

W „Monitorze Polskim” ukazała się nominacja posła Jana Dąbskiego na podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Łódź.

Jak walczyć z lichwą?

Nowy okólnik.

Szef urzędu walki z lichwą i spekulacją rozesłał do oddziałów prowincjonalnych urzędu następujący okólnik:

Jedną z główniejszych przyczyn wzrastającej wciąż drożyzny jest podbijanie cen, które uprawiają w celach konkurencyjnych liczni handlarze. Kierowani chęcią nabycia jaknajwiększej ilości towaru, ofiarują chętnie ceny nadmierne, licząc na to, iż towar z grubym zyskiem odprzedadzą, a przed odpowiedzialnością karną uchylić się zdołają.

Zaszło to tak daleko, iż nawet ogół handlujących użala się na to i żąda energicznego przeciwdziałania.

Jednym środkiem do tego jest nieuwzględnianie przy ocenie ceny pobranej, ceny nabycia, o ile była ona rzeczywiście wygórowaną, i karanie za lichwę nawet wówczas, gdy przy nadmiernej cenie obwiniony wykaże, że mało tylko, albo nic nie zarabia. Skutki złego kupna musi ponieść zawsze kupujący i nie wolno mu ich przerzucać na konsumenta i w ten sposób przyczyniać się do podniesienia ogólnej drożyzny.

Drugim środkiem jest karanie wprost płacenia nadmiernych cen przez handlujących, gdyż jest to oczywista spekulacyjna działalność, dążąca do opanowania jaknajwiększej ilości towaru i dyktowania cen.

Do ścigania tej drugiej kategorji przestępstw mogą najskuteczniej przyczynić się sami handlujący, podobną konkurencją dotknięci, donosząc urzędowi walki z lichwą i spekulacją o każdym takim wypadku. Leży to w ich interesie, gdyż przy zastosowaniu zasady nieuwzględniania kosztów drogiego nabycia nie będzie ich tłomaczenie się, że takie wysokie ceny musieli płacić ze względu na konkurencję, wcale uwzględniane.

Wzywam wszystkie urzędy walki z lichwą i spekulacją aby przeciw podbijaniu cen stosowali najsurowsze kary.

Wiadomości bieżące.

Łódź bez elektryczności.

Dzisiaj o godz. 12-ej w nocy stanęła nagle elektrownia i wstrzymała prąd elektryczny.

W śródmieściu zapanowały ciemności. Manewr ten, spowodowany brakiem węgla, był szczególnie przykry, jako że właśnie wczoraj wieczorem lokale publiczne otwarte były do godz. 2-ej w nocy, a część targu przeznaczono na święcone dla żołnierza.

O godz. 5-ej nad ranem dopiero ukazało się światło. Z tego też względu pismo nasze ukazuje się dzisiaj z pewnem opóźnieniem.

Rekolekcje dla inteligencji.

Życzący sobie uczestniczyć w rekolek-

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 119-go (marzec) uprawnieni są do nabycia:

1 funta soli (białej)	na zasadzie odcinka Nr.	1
pół „ grochu	„ „ „ „	4
pół „ fasoli	„ „ „ „	5
(lub kaszy jaglanej i tatarcz.)		
ćwierć funta kaszy	„ „ „ „	6
1 f. mąki pszennej amerykańskiej	„ „ „ „	8
400 gr. cukru	na zasadzie odcinka Nr.	14
1 funta chleba	„ „ „ „	15
po 1 f. chleba	na odcinki:	15, 16, 18 i 19
„ 2 „	„ „ „	17 i 20

037—1

MAGISTRAT

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dn. 27 marca 1920 r.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości czynnnych wytwarzających zakładów przemysłowych m. Łodzi, oraz firm i instytucji, uprawnionych do korzystania z deputatu żywnościowego w myśl rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji z dnia 8 października 1919 r., że celem odnośnego przydziału na miesiąc maj 1920 r. winny złożyć do Miejskiej Komisji Kwalifikacyjnej, Srednia № 16. Oddział Żywnościowy, imienną listę swych pracowników, niezależnie od rodzaju ich zajęcia, zaświadczoną przez p. Inspektora Pracy **do dnia 3 kwietnia 1920 r. włącznie.**

Zastrzega się, że listy złożone po tym terminie, będą kwalifikowan na miesiąc czerwiec 1920 roku.

To samo dotyczy zakładów przemysłowych, firm i instytucji już zarejestrowanych w ubiegłych miesiącach.

Listy winny być składane co miesiąc, lecz w wypadkach, kiedy liczba pracowników nie ulegnie zmianie, wystarczy odnośne zawiadomienie. poświadczone przez p. Inspektora Pracy.

Miejska Komisja Kwalifikacyjna
przy Magistracie m. Łodzi.

Sala Koncertowa

Sroda, 14-go kwietnia 1920 r., o g. 8.15 wieczorem

WIECZÓR IBSENOWSKI

Udział biorą:

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI

(prelekcja)

Irena Solska, Leonard Bończa

(recytacja)

Bilety w dniu dzisiejszym można nabywać w kasie Sali Koncertowej, Dzielna 16, od 10—12 i 2—5.

Ogłoszenia drobne.

A! A! A! Kupuję wszelkie futra, oraz surowce płacę najlepsze ceny, przyjmuję reperacje, Piotrkowska nr. 24. Grosman. 80

A.A. Resztki wełniane bawełniane i chustki najtaniej sprzedaje. H. Srebrnik w Łodzi, Piotrkowska 34, front II-gie piętro. 99—40

A! A! Meble różne z kilku pokojów wyprzedam tanio. Piotrkowska № 261 m. 4 front. 871—5

A! Łóżka, szafy, otomanę, umywalnię, leżankę, kredens, stół, krzesła, stół biurowy, bibljoteczkę, stoliki, słupki, etażerki, łóżeczko dziecinne wyprzedam tanio. Piotrkowska 223 m. 3, I p. front. 940—4

Długoletni stroiciel fortep. firmy Adolfa Fiebiger, poleca się. Rozwadowska 6 m. 4. 859—4

Do sprzedania 2 szafy, komoda, skrzynia duża. Obejrzeć na miejscu Andrzeja 35 m. 1, od 1—3 popoł. 900—3

Duży pokój frontowy, umeblowany, z elektrycznością w centrum do wynajęcia dla 2 osób z utrzymaniem. Oferty sub: „Pensjonat" w Głosie. 983—3

Do sprzedania elegancka karetka, leciutka Brycska, wóz. Aleksandrowska 18 w piwiarni. 962-10

Energiczny chłopiec, lat 17, z zamożnych rodziców, poszukuje posady w domu ekspedycyjnym. Posiada dobre świadectwa. Piotrkowska № 88, Szydłowski. 909—1

Krawiec damski przyjmuje kostjumy i palta podług najnowszych fasonów. Za kostjum od 300 marek, za palto od 200 marek, wykończenie solidne. M. Rozencwajg, Wschodnia № 40. 090—2

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. Płacę najwyższe ceny. — Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 638—36

Kopyta szewckie modne, obcasy zawsze na składzie. Sienkiewicza 25 m. 6. 321—4

Kupuję stare obrazy, ramy i szyby, płacę dobre ceny. Skład obrazów Piotrkowska 103. 836—5

Kapelusze słomkowe po zwiniętym magazynie większa ilość hurtownie, detalicznie sprzedam ubrane i fasony. Szosa Pabjanicka 50, m. 10. 980-2

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Pabjanickiej w bliskości góry. Miejscowość sucha, lesista, zupełnie zdrowa. Wiadomość: Wólczańska № 164 m. 34, codziennie od 4—6. 5007—3

Młoda inteligentna łodzianka pragnie poznać przyjezdnego wykształconego mężczyznę (posiadającego dar wymowy), dla wymiany myśli. Rzecz traktowana poważnie - anonimy pozostaną bez odpowiedzi. Oferty z „curriculum vitae" sub. „Łodzianka" do „Głosu". 999—2

Młody człowiek, inteligentnego zawodu, na stanowisku, pragnie poznać inteligentną posażną młodą pannę w celu matrymonialnym Dyskrecja rzecz honoru. Na anonimy nie odpowiadam. Oferty do adm. Głosu „Harmonja". 035—3

Młoda osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia do sprzątania albo za gospodynię przychodnią do pojedyńczej osoby. Oferty sub. „A. N." w Głosie.

Maszyna do szycia salonowa Singera nowa nie używana do sprzedania. Piotrkowska 33 front II piętro Rozenberg. 094—2

Mydła toaletowe od 4 mk. wodę leśną, wody kolońskie, perfumy, oraz przybory do pielęgnowania paznogci i przyrządy do golenia poleca perfumerja przy zakładzie fryzjersko-kosmetycznym Anny Neuman, Łódź, Piotrkowska 152. Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 065—20

Nauczyciel przygotowuje w zakresie 4 klas szkół średnich. Ulica Kilińskiego 31, m. 7. 844—5

Najlepiej sprzedać można brylanty, biżuterję, stare złoto i srebro u jubilera Eizenberga, ul. Główna № 60. 950-10

Odnajmę mniejszy sklep w pobliżu ul. Piotrkowskiej. Tamże do sprzedania szafka sklepowa i bufet. Wiadomość: ul. Pusta № 11 m. 15. 6010—2

Potrzebne przyzwoite urządzenie biurowe, używane, możliwie t. zw. amerykańskie, w kolorze jasnym oraz kasa żelazna, mała. Oferty pod „biurowe" przyjmuje redakcja „Głosu". 040—2

Przerabiam suknie podług najnowszych żurnali i z powierzonego towaru, Rozwadowska 6 m. 4. 975—3

Pianino marka Szreder do sprzedania Kilińskiego 23, front 1 piętro m. 5. 044—2

Sprzedam biurko maszynę Singera, zegar i lanszafty. Aleja-Kosciuszki 26 m, 7

Pokój umeblowany potrzebny przy rodzinie dla bardzo solidnego mężczyzny. Cena bez różnicy. Biuro „Ogniwo" Sienkiewicza 67. 082—1

Pianino lub fortepian pragnę wynająć do własnego użytku, dobrze zapłacę. Oferty z podaniem ceny do adm. „F. I." 984—3

Rower męski w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu. Wólczańska 216 m. 16 III piętro. 052—3

Tanio drzewo stare, drobne rąbane po 12 mk. 50 fen. za pud. Południowa 16. 093—1



Pixin oczyszczając skórę głowy, zapobiega wypadaniu włosów i nadaje im piękny połysk. Usuwa nadmiar tłuszczu, oraz niszczy łupież. 3861—4

Kompletny zespół przędzalniczy ewentualnie w ruchu z przenośnią lub bez, oraz rozrywacz i wilk **poszukiwany.** Oferty sub „Zespół" do adm. „Głosu Polskiego". 995—1

Sprzedam łóżko dziecinne prawie nowe z materacem. Pasaż-Szulca 8 m. 9. 004—2

Student U. W. udziela lekcji w zakresie 8 kl. szkoły średniej Kilińskiego 151 m. 14, wejście z ul. Pustej, III piętro godz. 6—7. 065—3

Tapicer zakłada firanki i przyjmuje wszelkie reperacje po nizkich cenach. Cegielnia 64, m. 9. 919—3

Tapicer i dekorator dyplomowany i przez cesarskie niemieckie i rosyjskie ministerstwa potwierdzony artysta tapicer-dekorator przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty, po cenach nizkich Salomon Karabanow, Cegielniana 60, naprzeciw dawnego Polskiego Teatru w podwórzu.

Tremo, 2 szafy, szafka kuchenna, używane do sprzedania, Wschodnia 72, prawa oficyna III p. m. 6. Oglądać od g. 3 do 5. 978—1

Welant zupełnie w dobrym stanie do sprzedania tanio. Adresy pozostawić w administracji dla M. K. 982—1

Wykwintny manicure Cegielniana 19 m. 1, front, parter. 050—3

Ważne dla pań modystek. Polecam na letni sezon najnowsze modele kwiatów, fantazji, wszelkich nowości, duży wybór krosów, rajerów, paradyzów. Luba Glancówna, Piotrkowska 25, podwórze. 54[illegible]—1

Wynagrodzenie otrzyma uczciwy znalazca, który zwróci torebkę srebrną zaginioną w Sali Koncertowej podczas czwartkowego koncertu „Kochańskich", Dzielna 35, m. 14. 967—2

Zgubiono 26-go b. m. wieczorem w przejeździe Łódź — Koluszki, portfel czarny, zawierający legitymację służbową, rozkaz służbowy z datą 27 bm. 2 wezwania do sądu i około 100 mk. pieniędzy na imię C. Konopka. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie wyżej wspomnianych przedmiotów, pozostawiając sobie pieniądze. Kilińskiego 7. 041—3

1-2 pokoje umeblowane do wynajęcia bezdzietnemu małżeństwu. Al. Kościuszki № 22—18, od 5—6. 991—2

Kujak Leon zgubił pasz. rosyjski, wyd. w Łodzi. 013—3

3 pokoje z kuchnią w śródmieściu poszukuję od zaraz. Oferty sub „A. S." w Głosie. 5071—1

Zagubione dokumenty:

Birnbaum Moszek zgub. passp zagraniczny wyd. w Łodzi. 008—3

Bonk Lejzer zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Brzezińska 5. 031—3

Frajer Wigder Majer zgub. dowód osobisty wydany w Łowiczu. 5069—1

Golc Antonin zgubił legitymację chlebową z kartkami na okres 19 1 20. 009—1

Herszkowicz Chaim zgub. passp. niem. wydany w Łodzi. 09—3

Jarecka Dorota zgubiła paszport niemiecki wydał w Łodzi. 027—3

Jarecka Doreta zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby i kartę węglową. 828—1

Kujak Karol zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 006—3

Klin Izaak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 079—3

Klin Izaak zgubił spis przemysłowy (Gewerberolle). 078-1

Lenczner Taube zgubił patent na owcee, Widzewska 46. 048—1

Majzel Łajzer zgubił kartę węglową, wydaną przez Magistrat. 997-1

Majzel Minna zgubiła paszport niemiecki familijny wydany w Łodzi. 965—3

Maneia Luba zgubiła paszport wydany w Łodzi, Składowa 13 061—3

Niemiec Bronisława zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz 650 marek. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ul. Wiznera № 12 za wynagrodzeniem. 956—3

ZĘBY



Najwyższe ceny płaci Cegielniana 22, m. 6. (II piętro, front). 4232—30

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 96.